

# Maria Joczowa

---

## Kollokwium polsko-francuskie w 100-lecie urodzin Tadeusza Żeleńskiego (Boya)

---

Biuletyn Polonistyczny 18/4 (58), 36-39

---

1975

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KOLOKWIMUM POLSKO-FRANCUSKIE  
W 100-LECIE URODZIN TADEUSZA ŻELEŃSKIEGO (BOYA)

W dniu 20 czerwca 1975 r. w salach Muzeum Literatury im. Adama Mickiewicza na Rynku Starego Miasta w Warszawie odbyło się kolokwium polsko-francuskie z okazji setnej rocznicy urodzin Tadeusza Boya-Żeleńskiego, zorganizowane przez Instytut Badań Literackich Polskiej Akademii Nauk przy współpracy Polskiego i Francuskiego Komitetu do Spraw UNESCO. Prócz polskich uczestników w kolokwium wzięli udział ze strony francuskiej: prof. Jean Sirinelli, wiceprzewodniczący Francuskiego Komitetu do Spraw UNESCO, oraz prof. Robert Mandrou, członek tegoż Komitetu.

Program kolokwium, prócz przemówień wstępnych, przewidywał sześć referatów dotyczących spuścizny translatorskiej Boya-Żeleńskiego, jego miejsca w kulturze polskiej XX wieku, a także związków kulturalnych polsko-francuskich i perspektywy ich rozwoju oraz sytuacji kultury francuskiej we współczesnej Europie.

Sesji porannej przewodniczył Dyrektor Instytutu Badań Literackich PAN, doc. dr hab. Stefan Treugutt. Na wstępie powitał zebranych Dyrektor Muzeum Literatury im. Adama Mickiewicza, mgr Janusz O d r o w ą ż - P i e n i ą - ż e k, który podkreślił wybitne zasługi Boya - tłumacza literatury francuskiej - dla utrwalenia przyjaźni między obydwooma narodami oraz przypomniał, że w Muzeum Literatury czynna była w tym roku wystawa poświęcona jego osobie i twórczości.

Głos zabrał następnie przewodniczący Polskiego Komitetu do Spraw UNESCO, ambasador Jaromir O c h ę d u s z k o, który powitał gości francuskich i podziękował im za udział w kolokwium, będący jeszcze jednym dowodem zacieśniającej się współpracy między obydwooma Komitetami. W dalszym ciągu swego wystąpienia ambasador Ochęduszek mówił o ideowej treści rozpoczynającej się sesji, w której UNESCO, jako instytucja będąca rzecznikiem współpracy kulturalnej między narodami, widzi jeden z przejawów podejmowania działań owocnych dla pokoju i przyjaźni, urzeczywistniającej się wówczas, kiedy narody poznają i wzajemnie szanują swoje kultury. Przykładem takich poczynań w epoce, która nie знаła jeszcze instytucji organizujących wymianę kulturalną, była działalność Boya: dzięki swej benedyktyńskiej pracy odegrał on rolę łącznika i pośrednika między kulturami Europy.

Pierwszym prelegentem był prof. Jean S i r i n e l l i. Swój referat pt. "Les relations culturelles franco-polonaises. Les perspectives d'un dialogue" ("Polsko-francuskie stosunki kulturalne. Perspektywy dialogu") rozpoczął on od przypomnienia, że obchody setnej rocznicy urodzin Tadeusza

Boya-Żeleńskiego odbywają się w tym samym czasie, kiedy prezydent Francji, Valéry Giscard d'Estaing, składa w Polsce wizytę będącą wyrazem woli obu rządów kontynuowania i rozwijania tradycyjnej przyjaźni polsko-francuskiej. Prelegent charakteryzował, dalej, związki kulturalne między Polską i Francją, które, jego zdaniem, ze względu na swoje szczególne cechy stanowią interesujące i warte zbadania zjawisko w cywilizacji europejskiej. Obydwie kultury cechuje wysoki stopień oryginalności, którą zdecydowane są zachować, przy jednoczesnym wzajemnym oddziaływaniu w atmosferze spontanicznej sympatii i przyjaźni. Podziwiając ogrom dzieła Boya prof. Sirinelli wyraził pogląd, że "było ono właśnie na miarę wyjątkowego charakteru stosunków polsko-francuskich w ciągu dziejów". Boy - model tłumacza idealnego, pośrednika między kulturami - stworzył przekłady, które, trafnie oddając ducha utworu tłumaczonego, pozostają jednocześnie świetnym tworem języka rodzimego. Mówca podkreślił, dalej, że największe zbliżenie między Polską i Francją nastąpiło w epoce romantyzmu, gdy w obu krajach kształtowało się oblicze narodu. Mówiąc o aktualnych perspektywach współpracy, prelegent przypomniał wszystkie umowy i fakty dotyczące wymiany kulturalnej w okresie powojennym i stwierdził, że zawarty obecnie nowy układ stworzy odpowiednie ramy dla dalszej działalności. Uznał, że instytucje naukowe są do tej pracy przygotowane, a masowe środki przekazu powinny zająć się działalnością popularyzatorską. W zakończeniu prelegent zaakcentował wzorcowy charakter współpracy polsko-francuskiej, cytując słowa Micheleta o przyjaźni Polski i Francji jako awangardzie braterstwa ludów.

Z kolei przewodniczący oddał głos Julianowi Rogozińskiemu, który swój referat zatytułował "Kilka uwag o Boyu-tłumaczu". Prelegent podkreślił fakt, że Boy dzięki swej ogromnej pracy translatorskiej obdarzył Polskę kanonem literatury francuskiej w języku polskim o równorzędnych z oryginałem walorach artystycznych. Nawiązując do tradycji Piotra Kochanowskiego, "uproszczono i utrwalił taką formę translacji, która czyni z przekładu dzieło autonomicznie oryginalne powstałe na gruncie dzieła obcego": przekłady Boya z Rabelais'go czy Montaigne'a są modelem tego typu twórczości! Prelegent wyraził również swój pogląd na tłumaczenia Boya z innych pisarzy francuskich, stwierdzając w konkluzji, że nawet tam, gdzie przekład odbiegał od ideału, jak np. w przypadku tłumaczeń powieści Frousta, pozostaje zasługa spopularyzowania wielkiej literatury wśród szerokich kręgów społecznych. Przystwojeni przez Boya pisarze francuscy stali się dzięki jego trudowi pisarzami polskimi.

Jako trzeci prelegent zabrał głos Jerzy Lisowski, który odczytał interesujący, ze swadą napisany szkic w języku francuskim pt. "L'importance de Boy dans la culture polonaise du XIX<sup>e</sup> siècle" ("Znaczenie Boya w

kulturze polskiej XX wieku"). Na wstępie zwrócił uwagę na rozległość zainteresowań i różnorodność dziedzin twórczości, które Boy z powodzeniem uprawiał. Określił Boya jako "genialnego dyletanta", w najlepszym znaczeniu tego słowa, wnoszącego odkrywczość, dociekliwość i pasję polemiczną we wszystko, czym się zajmował, czy to będzie historia literatury, krytyka teatralna, czy publicystyka społeczna. Swoją program zwalczania zacofania kulturalnego w Polsce starał się Boy realizować przez zapoznanie szerszych kręgów inteligencji z kulturą francuską. Na usługi tej pracy oddał wielki talent translatorski i wspaniałą inwencję językową. Polski język średniowieczny i renesansowy w przekładach Villona, Rabelais'go i Montaigne'a należy do największych osiągnięć twórczych tłumacza "Gargantui i Pantagruela". Z tłumaczeń Boya zestarzały się jedynie przekłady dramatów, jako najbardziej zależne od współczesnej mu konwencji językowej. Swoją wypowiedź zakończył prelegent osobistym akcentem hołdu dla talentu i ogromu pracy Boya.

W dalszym ciągu sesji zebrani wysłuchali rzeczowego i bogato udokumentowanego referatu dr Barbary W i n k l o w e j (IBL PAN), w którym interesująco i wnikliwie przedstawione zostały "Francuskie epizody w biografii Boya", od roku 1900 do 1938. Referentka nakreśliła ponadto wizerunek środowiska rodzinnego oraz dziejów młodości Boya, wyakcentowując nieoczekiwany raczej na tym tle zwrot młodego Żeleńskiego ku kulturze francuskiej. W dalszym ciągu referatu zrelacjonowała szczegółowo wszystkie wyjazdy Boya do Francji, w tym owocne podróże z seriami odczytów w latach 1927 i 1928, oraz działalność na Kongresie Pen-Clubu w r. 1925 i na II Międzynarodowym Kongresie Teatralnym w Paryżu w 1928 r., jak również kontakty i przyjaźnie Boya z pisarzami i uczonymi francuskimi, zwłaszcza z Paul Cazinem i z balzastyką Marcel Bouteronem, oraz ze stowarzyszeniem Amis de la Pologne i jego założycielką i animatorką, panią Rose Bailly.

Drugą, popołudniową, część kolokwium otworzył dyrektor Muzeum Literatury J. Odrowąż-Pieniążek, prosząc prof. Roberta M a n d r o u o wygłoszenie referatu pt. "La culture française et l'Europe - situation en XX<sup>e</sup> siècle à la lumière de l'histoire" ("Kultura francuska w Europie - sytuacja w XX wieku w świetle historii"). Prelegent zwrócił na wstępie uwagę na trudność jednolitego ujęcia kultury francuskiej w XX stulecie, wstrząsanym dwiema wojnami światowymi i rewolucyjnymi przemianami społecznymi. Jego zdaniem, istnieją raczej rozmaite formy kultury francuskiej o dominantach środowiskowych czy ideowych - jak ginąca już kultura wiejska, kultura republikańska, kultura bojowników idei politycznych i społecznych, wreszcie tzw. "wysoka kultura" - tworzące razem obraz cywilizacji francuskiej. Istnieje również, na zasadzie związków sympatii, kultura franko-polska, która jednak, zdaniem prof. Mandrou, prezentuje zbyt pochlebny i uproszczony wizerunek Francji.

W dalszym ciągu obsternego referatu, z którego zasygnalizować tu można tylko główne punkty, prelegent mówił o ważnych przemianach kulturowych zachodzących w ciągu ostatnich kilkudziesięciu lat w społeczeństwie francuskim. Jako kluczowe momenty historyczne, które dawały początek zasadniczym mutacjom w sferze cywilizacji i kultury, wyróżnił pierwszą wojnę światową, Front Ludowy w r. 1936 oraz wyzwolenie w r. 1945, zapoczątkowujące proces powojennego przyspieszenia cywilizacyjnego i odnowienia treści kulturalnych. Mówiąc o nowych faktach kulturowych okresu powojennego prof. Mandrou zwrócił, między innymi, uwagę na rozwój nauki i powstanie wyspecjalizowanych organizmów naukowych, na próby zreformowania szkolnictwa wyższego i średniego, na upowszechnienie telewizji i powstanie licznych "Domów Kultury" na prowincji. Wraz z modyfikacją wielu podstawowych elementów kultury francuskiej zmienił się zakres i sposoby jej oddziaływania w Europie oraz nastąpił zwrot Francji ku krajom Europy wschodniej, przede wszystkim ku Polsce, jednak metody współpracy wymagają konkretnych ulepszeń. W konkluzji prelegent stwierdził, że współczesna kultura francuska współdziała z kulturami innych narodów w tworzeniu cywilizacyjnej jedności Europy.

Ostatnim punktem programu sesji było bardzo interesujące wystąpienie w formie dwugłosu, w którym udział wzięli dyrektor IBL, doc. dr hab. Stefan T r e u g u t t, oraz autor książki o Boyu i współwydawca jego pism, doc. dr hab. Roman Z i m a n d. Ponieważ żywa forma dialogu nie poddaje się streszczeniu, pozostaje przypomnieć tylko jego główne momenty. Przesłanką dyskusji był intelektualny program Boya, który zaproponował adaptację modelu kultury francuskiej w Polsce. Partnerzy dialogu mieli odpowiedzieć na pytanie, dlaczego w określonej sytuacji historycznej i kulturowej wybór Boya padł na Francję. W odpowiedzi Roman Zimand stwierdził, że Boy, jako swobodny kontestator, wybrał Francję przeciw modelowi kultury skandynawsko-germańskiej. "Kontestacja" ta udała się, gdyż Boy odwołał się do istniejącej od dawna tradycji związków kulturalnych między Polską a Francją. Był to więc szczególnie przypadek "kontestacji konserwatywnej". Działalność Boya stworzyła jednak nowy model tych związków, gdyż zwrócił się on do nowego odbiorcy, choć w ramach dawnej tradycji. Wielka impreza nowatorska może się wtedy udać, stwierdził na koniec Stefan Treugutt, gdy trafia na grunt dobrze przygotowany, w tym przypadku przez 250 lat związków kulturalnych polsko-francuskich.

W toku dyskusji przypomniano jeszcze rozmaite formy tradycji polsko-francuskiej funkcjonujące w różnych środowiskach społecznych i przez nie determinowane, a także omawiano modelowe cechy koncepcji translatorskiej Boya, ustanawiającej wzorzec przekładu twórczego wzbogacającego język ojczysty.

Dr Maria Joczowa